

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 15 grudnia 1914 r.

WOJNA.

Walki w Polsce.

AMSTERDAM. Piotrogrodzki korespondent „Timesa” donosi: Jedynym celem toczącej się w Polsce bitwy pod Łodzią było zawładnięcie linią kolejową Łowicz — Stryków — Łódź — Kalisz. Głównie chodziło o przestrzeń Łowicz—Stryków. Od Strykowa do Zduńskiej Woli Niemcy wybudowali okopy. — Na wzmocnionych pozycjach umieścili oni baterje. Prawe skrzydło niemieckie oparło się wówczas o Wartę — lewe zaś o Wisłę, gdzie przewieziono całą flotylę barek z amunicją, a także wiele wojska.

Współpracownik wojskowy „Morning Post” pisze, że o ile Niemcy zdołali skoncentrować w Łodzi wielką armję, to położenie ich jest zadawalniające.

BERLIN. „Tagl. Rundschau” donosi, że generał-lejtnant Litzman, dowodzący trzecią dywizją, otrzymał order „zasługi” za udział w bitwie łódzkiej.

Za co aresztowano członków frakcji socjal-demokratycznej?

BERLIN. Pisma niemieckie otrzymały następujący telegram z Amsterdamu: „Times” otrzymał z Piotrogradu wiadomość, że aresztowanym podczas zebrania nielegalnego członków frakcji socjalno-demokratycznej udowodniono, iż przyjęli oni rezolucję, opiewającą „że klęska rządu rosyjskiego i jego armji jest najmniejszą troską frakcji”. Frakcja przystąpiła do rozległej propagandy rewolucyjnej wśród armji.

Zamiary Portugalji.

MEDJOLAN. Poseł portugalski w Rzymie oświadczył współpracownikowi gazety „Stampa”, że wkrótce wyruszą z Lizbony do Kolonii afrykańskiej Anglii korpus wojska, gdyż Niemcy kilkakrotnie naruszali już granice tej kolonji. Również w Europie rząd portugalski postanowił wystąpić zbrojnie. Nastąpi to po powzięciu przez parlament uchwały o przyjęcie z pomocą Anglii.

RZYM. Rząd włoski rozkazał zatrzymać w Genui wybudowany na rachunek Portugalji kontr-torpedowiec, wychodzący z założenia, że Portugalja należy do państw wojujących.

Socjaliści niemieccy przeciwko Liebknechtowi.

BERLIN. Zarząd frakcji socjalno-demokratycznej parlamentu zamieścił w „Vorwärts” oświadczenie, iż poseł socjalistyczny dr. Liebknecht

głosował, wbrew postanowieniu frakcji, przeciwko kredytowi wojennemu. Zarząd wyraża swe ubolewanie z powodu złamania dyscypliny i zapowiada, iż sprawa Liebknechta będzie jeszcze rozpatrywana przez frakcję.

Na froncie zachodnim.

LONDYN. „Daily Mars” donosi z Piotrogradu, że w sferach wojskowych nie dają wiary wiadomościom, jakoby Niemcy próbowali przełamać linię armji sprzymierzonej. Przypuszczają, że Niemcy rozpowszechniają tę pogłoskę, aby utrzymać w tajemnicy fakt przetrwania wojsk do Polski.

Stanowisko Bułgarji.

BERLIN. „Deutsche Tageszeitung” pisze: Prezes ministrów bułgarskich przejeżdżał przez Bukareszt, gdzie odbył tu dłuższą naradę z tamtejszym postem bułgarskim, poczem udał się do Berlina.

„Pester Lloyd” omawia stosunki wzajemne między Turcją i Bułgarją. Pismo jest zdania, że Rosja używa wszelkich środków, byle poróżnić rządy tych państw, ale, jak dotąd — bezskutecznie. Oba te kraje łączą wspólne interesy. Przywódcy partji tureckiej: Zumre Zade i Mehmed-pasza należą do zdecydowanych zwolenników Radosławowa i jego polityki. Rząd bułgarski zawsze dążył do utrzymywania dobrych stosunków ze światem muzułmańskim. W Tracji Turcy korzystają z tychże praw, co i Bułgarzy. W Bułgarji doszli już politycy do przekonania, że wynarodowienie Turków jest rzeczą niemożliwą. Stosunek przyjazny Bułgarji wobec Turcji podyktowany był nie tylko względami natury narodowej, ale też ekonomicznej. Droga komunikacji do Nowej Bułgarji przechodzi przez posiadłości tureckie.

SOFJA. Pismo urzędowe „Narodna uprawa” donosi, iż wszystkie partje bułgarskie doszły do porozumienia w sprawie stanowiska Bułgarji wobec wojny europejskiej. Przywódcy partji orzekli, iż z chwilą, gdy Bułgarja zmuszona będzie wystąpić czynnie, pójdzie ona tylko z temi wielkimi mocarstwami, które z góry zagwarantują jej urzeczywistnienie ideałów narodowych ludu bułgarskiego.

Turcja a Rumunja.

BUKARESZT. Prezes parlamentu tureckiego, Halil-Bej, który poprzednio zajmował stanowisko posta tureckiego w Bukareszcie, udał się w tych dniach do stolicy Rumunji w ważnej misji politycznej.

„Wojna święta”.

KONSTANTYNOPOL. Wydana przez sultana odezwa do wszystkich mahometan, nawołująca do świętej wojny z Anglią, Rosją i Francją rozszlana została wszystkim muzułmanom w Indjach, Persji, Afganistanie i Egipcie.

KONSTANTYNOPOL. Z Bagdadu donoszą, iż do armji egipskiej

wstępuje wielu ochotników indusów. Mezopotamja posiada zapasy zbożowe na pięć lat. W Smyrnie władza turecka skonfiskowała 3 parowce angielskie i kilka statków francuskich. Załogi tych okrętów wzięto do niewoli.

Rewolucja w Egipcie.

MEDJOLAN. „Corriere della Sera” donosi:

Ruch rewolucyjny w Egipcie rośnie. Chwilą obecną sprzyja wojnowiczym beduinom. Pora deszczów chroni od braku wody, a roboty polne zostały ukończone. Powstańcy mają dobre wyszkolenie wojskowe i otrzymują pomoc materjalną.

Oprócz beduinów z zachodniej połowy doliny Nilu do Cyrenaiki przystąpiły do powstania i inne plemiona.

Stan wojenny w Kapsztadzie.

ROTTERDAM. Pisma tutejsze donoszą, iż rząd angielski ogłosił stan wojenny w Kapsztadzie, gdyż powstanie boerów i tutaj zatacza coraz szersze kręgi.

Olej lniany.

LONDYN. „Daily Chronicle” donosi, że rząd angielski wydał zakaz wywozu do Holandji oleju lnianego.

Spis ludności

w miastach Królestwa, zajętych przez Niemców.

(t) W miastach, gdzie władze administracyjne niemieckie rządzą od początku wojny, dokonano spisu ludności, z którego okazuje się, że:

Sosnowiec liczy obecnie 100,210 mieszkańców, Częstochowa 92,000, Będzin 51,110, Radomsk 25,200.

Ze spisu tego widać, że miasta wymienione mają obecnie więcej ludności, niż przed wojną. Natomiast liczba mieszkańców w Kaliszu spadła do 11,000 osób.

Bombardowanie Łęczycy.

(f) Wczera przybył do Łodzi z Łęczycy jeden z mieszkańców tamtejszych, który drogą okólną zbiegł stamtąd pędzony przestraczem i udzielił nam garść szczegółów z tamtej okolicy.

Opowiada on, że onegdaj wojska rosyjskie, rozlokowawszy się za Łęczycą, rozpoczęły bój artyleryjski, który zamienił się w formalne bombardowanie miasta. Pociski padały nadzwyczaj gęsto wzneciając pożar domów i siejąc postrach wśród mieszkańców miasta.

Przed tygodniem pociski artyleryjskie w tym mieście poczyniły również wiele uszkodzeń i spaliły kilkanaście domów, lecz ówczesna groza

jest niczem wobec teraźniejszego bombardowania miasta.

Ofiarą pocisków padło wielu mieszkańców, a panika, jaka powstała w mieście i okolicach, jest nie do opisania.

Ostatnich szczegółów bombardowania Łęczycy uciekinier nie mógł nam dostarczyć, gdyż jak opowiada uciekał wśród pożogi i pękających pocisków.

Kronika.

(o) **Biuro pośrednictwa pracy.** Na posiedzeniu C. K. M. O. postanowiono założyć miejskie biuro pośrednictwa pracy, w celu dostarczenia sił roboczych. Biuro to mieścić się będzie czasowo w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 99.

(o) **Z komitetu robót publicznych.** Na ostatnim posiedzeniu komitetu robót publicznych, pod przewodnictwem p. A. Stamirowskiego zdawały relacje poszczególne sekcje z dotychczasowej działalności.

Przewodzący sekcji robót ziemnych, inżynier p. Stebelski zakomunikował zebraniem o pracy prowadzonej w okolicach Łodzi, przy grzebaniu poległych żołnierzy. Roboty około urządzenia „Bratniej mogiły” przy ulicy Srebrzyńskiej idą energicznie.

Inżynier Stebelski wynajął płatnych dozorców, którzy prowadzą kontrolę nad robotnikami, pracującymi przy robotach ziemnych.

Sekcja ogrodniczo-plantacyjna, której przewodniczy p. Kołaczkowski, wyjaśniła, że roboty w parku miejskim, przy ulicy Pańskiej, oraz na starym omentarzu katolickim, posunęły się znacznie.

Splantowano wszystkie atęte, wyrównano i wykarczowano drzewa. Do uporządkowania omentarza żydowskiego wezwani zostali robotnicy zakwalifikowani przez K. niesienia pomocy biednym.

Sekcja budowlana uzyskała zatwierdzenie planu i kosztorysu robót około budowy mostu przy ulicy Drownowskiej.

(o) **W sprawie oświetlenia.** Gazownia łódzka zawiadomiła C. K. M. O., że z powodu braku nafty przestała oświetlać park „Źródlińska”, połączenie ulic Miłsza z Karolewską, oraz ulicę Lutomiarską.

(o) **Registracja koni.** Na skutek rozporządzenia komendanta miasta, K. M. O. zarządził spis wszystkich koni w Łodzi. Registracji tej dokonywują naczelnicy dzielnic, którzy obowiązani są przedstawić Komitetowi wykaz we wtorek po południu.

Wszyscy właściciele koni obowiązani są dla ułatwienia przedstawić dzielnicowym dokładne dane co do liczby koni; nadto ci, którzy posiadają glejty ochronne, zaznaczyć winni o tem w wykazie.

(ga) **Charakterystyka Łodzi w piśmie niemieckim.** W piśmie przedewszystkiem dla armji ni-

